

AI chce śledztwa ONZ ws. wojny domowej w Jemenie

26 września 2015

ONZ powinna przeprowadzić śledztwo ws. łamania międzynarodowego prawa humanitarnego przez wszystkie strony wojny domowej w Jemenie – zaapelowała w piątek organizacja Amnesty International (AI). Konflikt w Jemenie pochłonął już ponad 4,5 tys. ofiar.

Nalegamy, by podczas trwającej w Genewie sesji Rady Praw Człowieka ONZ utworzyło specjalną komisję śledczą w tej sprawie – zakomunikowała AI. Według jej działaczy ten śmiercionośny konflikt doprowadził do kryzysu humanitarnego i jest przyczyną wielkiego cierpienia ludności cywilnej.

Rok temu w Jemenie szyiccy rebelianci Huti przejęli kontrolę nad Saną, stolicą kraju. Walczą o obalenie prezydenta Abd ar-Raba Mansura Al-Hadiego. Od marca rebeliantów atakuje koalicja państw arabskich pod egidą Arabii Saudyjskiej.

22 września koalicja zrzuciła bombę na dwa domy w Sanie, zabijając przynajmniej 20 mieszkańców. Dzień wcześniej podobne naloty doprowadziły do śmierci ok. 50 osób.

Pozostająca pod kontrolą ruchu Huti agencja prasowa Saba poinformowała, że w zeszłym tygodniu w wyniku nalotów koalicji zginęło przynajmniej 236 osób.

AI uważa, że większość ofiar wśród cywilów spowodowały ataki arabskiej koalicji i oskarża ją o używanie bomb kasetowych, których wykorzystywania zakazało ponad 100 państw.

Organizacja mówi także o łamaniu praw człowieka przez Huti. Na początku września siły Huti wystrzeliły rakietę ziemia-ziemia w kierunku bazy wojskowej w prowincji Marib, w wyniku czego zginęło ponad 60 żołnierzy, w większości obywateli

Zjednoczonych Emiratów Arabskich. W odwecie arabska koalicja zintensyfikowała naloty.

Prezydent Jemenu wraz z ministrami swojego rządu na początku roku uciekł z Jemenu do Arabii Saudyjskiej. 16 września rzecznik rządu poinformował, że władze powróciły do kraju. Rząd ma na razie urzędować w Adenie, na południu Jemenu, skąd siłom prorządowym udało się ostatnio wyprzeć Huti.

Według danych ONZ w wyniku wojny domowej zginęło już ponad 4,5 tys. osób. AI informuje, że blisko 1,5 mln ludzi musiało opuścić swoje miejsca zamieszkania.

Autorstwo: jkl

Źródło: Lewica.pl